

Scenariusz zajęć – grupa Wiewiórki (4 – latki)

Temat tygodnia: Wielkanoc.

Temat dnia: Rozmawiamy o tradycji.

Data: 02.04.2021 r. (piątek)

Nauczyciel: Magda Nabrzyska

Dzień dobry! To już ostatni dzień naszych świątecznych tematów. Dzisiaj utrwalcie sobie wiadomości na temat co powinno znaleźć się w wielkanocnym koszyczku. Przed Wami kochani długi, świąteczny weekend. Odpocznijcie i zbierajcie siły na kolejny tydzień pracy. Miłego dnia! ☺

Cel zajęć: Poznanie wybranych tradycji związanych z Wielkanocą.

Środki dydaktyczne: produkty, które znajdują się w koszyczku wielkanocnym, karty racy, kredki, klej, sylweta jaja, nożyczki, tekst opowiadania.

Przebieg zajęć:

1. „O kurce, która zapominałaby o tradycji”- czytanie opowiadania M. Szelağ i rozmowa na temat zwyczaju malowania jajek na Wielkanoc.

O kurce, która zapominałaby o tradycji

Marlena Szelağ

Słońce tego dnia odważnie przedzierało warstwę chmur, a jego promienie ogrzewały wymarzną po zimie ziemię. I choć już niespełna miesiąc temu zniknęły ostatnie śniegi, a na wierzbach pojawiły się kotki, to dopiero ten dzień przyniósł prawdziwe ocieplenie.

Wiejską dróżką wijącą się pomiędzy pastwiskami, polami i łąkami, wesoło podśpiewując, maszerował tego dnia młodziutki suseł Sylwek, który niedawno obudził się z zimowego snu. Szedł dość długo i poczuł się zmęczony. Rozejrzył się wokół i zauważył wysoką lipę. Postanowił do niej podejść na odpoczynek. Gdy zbliżył się nieco do drzewa, spostrzegł siedzącą pod nim smutną kokoszkę i rozsypane wokół niej jajka.

– Cześć, jestem Sylwek. Co ci się stało? – zapytał z ciekawości suseł.

– Ja, ja... nie wiem. Nic nie wiem, bo nic nie pamiętam! Bardzo boli mnie głowa, mam ogromnego guza! – rzekła przestraszona, obolała kurka i zapłakała.

– Zaraz, zaraz, nie płacz. Pomogę ci... – rzekł suseł serdecznym tonem i zabrał się do zbierania rozsypanych na ścieżce kolorowych jajek. Wrzucał je z powrotem do białego koszyka z żółtą wstążką.

– Może ty wiesz, kim jestem i co tu robię? – zapytała kokoszka głosem pełnym nadziei.

– Niestety nie wiem, ale czekaj... Nie martw się! Jak razem pomyślimy, to na pewno coś wymyślimy! W końcu... co dwie głowy, to nie jedna! – pocieszył kokoszkę Sylwek i zaczął drapać się po czole, myśląc, co mogło się stać. Wyjął ze swojej torby wielką lupę i przeglądał z wielką dokładnością ścieżkę w poszukiwaniu czegoś, co pomogłoby rozwiązać zagadkę.

– Już wiem! To jest przyczyna całego zajścia! – suseł podskoczył z radości i wskazał na wystający gruby korzeń lipy. Wyjaśnił, że prawdopodobnie nieuważna kurka potknęła się o niego i przewróciła. Stąd guz na głowie, utrata pamięci i rozsypane na ścieżce jajka.

– Masz rację, coś mi się przypomina. Tak, potknęłam się o niego i uderzyłam o ten tu kamień – zaczęła sobie przypominać kokoszka. – Szłam, o tamtędy, z koszykiem tych jajek, ale dokąd szłam? Tego już nie pamiętam... – kurka znów posmutniała.

– Ty, popatrz! Popatrz na te jajka! One są dziwnie kolorowe! Przecież nie ma takich jajek. Ktoś musiał je pomalować! – krzyknął suseł.

– Ale po co komu pomalowane jajka? – zdziwiła się kurka.

– Tego nie wiem, ale się dowiem. Czekał, pomyślmy troszeczkę – to mówiąc, suseł znowu zasępił się i zatopił w rozmyślaniach., ale mimo że długo myślał, nic nie przychodziło mu do głowy.

– Witajcie, moi przyjaciele! Co tak dumacie pod tym drzewem?! – uklonił się zając, który pojawił się nie wiadomo skąd.

– Cześć, próbujemy rozwikłać zagadkę podróży kurki i tajemnicę kolorowych jajek – odrzekł suseł.

– Przecież to proste! To są pisanki. Przed Wielkanocą maluje się jajka, żeby były kolorowe. To taka pradawna tradycja. Kolorowe jajko jest symbolem świąt.

– Aaa, teraz pamiętam! Już wszystko sobie przypomniałam! – wykrzyknęła uradowana kurka i opowiedziała całą historię. Wczoraj wieczorem malowała jajka, żeby dzisiaj rozdać je zwierzętom, które prosiły ją o pomoc w ich ozdabianiu.

– Pewnie czekają na pisanki, a ja już jestem spóźniona. Będą zasmuceni, jeśli dziś im ich nie dostarczę. Nie będą mogli świętować Wielkanocy! Muszę czym prędzej rozdać je przyjaciołom, żeby tradycji stało się zadość. Pomożecie mi? – zapytała kokoszka swoich nowych znajomych. I tak we troje roznosili barwne jajka aż do samego zmierzchu.

– Rozdaliśmy wszystkie pisanki. Niestety kurko, dla ciebie zabrakło... Nie została ani jedna... Część stłukła się podczas twojego porannego upadku... – zasmucił się suseł.

– To nic! – powiedziała kokoszka i dodała – zaraz nowe pomaluję i siebie oraz was nimi obdaruję!

– A ja ci chętnie pomogę! – skoczył zając z radości.

– Ja też się przyłączę, choć nigdy jajek nie malowałem i świąt w ten sposób nie świętowałem! – powiedział zachwycony suseł.

Zwierzęta w domu kurki malowały jajka pół nocy, dobrze się przy tym bawiąc. A rano zasiedli razem do wielkanocnego śniadania, które przygotowała kokoszka w podzięce za pomoc. Na stole nie zabrakło oczywiście barwnych pisanek, które tak skrzętnie cała trójka ozdabiała kilka godzin temu.

– Tradycja to dobra rzecz! Kultuwując ją, można się dobrze bawić i razem spotkać. To takie ożywianie na chwilę pradawnych zwyczajów. Od dziś i ja będę w ten sposób obchodził Wielkanoc! – powiedział szczęśliwy suseł, trzymając w łapce pomalowaną niezdarnie przez siebie pisanke.

Rodzic zadaje dziecku pytania do wysłuchanego utworu:

Kogo podczas wiosennego spaceru napotkał suseł Sylwek?

Co się przytrafiło kokoszce?

Kto pomógł rozwikłać zagadkę kolorowych jajek?

Jak nazywały się kolorowe jajka, które rozsypała kurka?

Czego symbolem jest pisanka?

Po co kurka niosła kolorowe jajka?

Kto pomógł jej w roznoszeniu jajek?

Dlaczego dla kurki zabrakło pisanek?

W jaki sposób zwierzęta rozwiązały ten problem?

Kto zasiadł do świątecznego śniadania w domu kurki?

Co postanowił suseł Sylwek, gdy trzymał w łapce pisanke, i dlaczego?



2. „Świąteczny koszyczek” – zabawa tematyczna. Dziecko wraz z rodzicem szykują świąteczny koszyczek, wkładając do środka tradycyjne polskie symbole świąt wielkanocnych. Rodzic opowiada dziecku, że w Wielką Sobotę ze świątecznym koszyczkiem udajemy się do kościoła na poświęcenie pokarmów, a w niedzielny poranek spożywamy tę święconkę podczas

wielkanocnego śniadania. Dodatkowo zadaniem dziecka jest połączyć odpowiednie produkty z koszykiem wielkanocnym. **Załącznik 1.**

3. **Karta pracy cz.2 strona 23** – ćwiczenie motoryki małej, ćwiczenie koordynacji wzrokowo-ruchowej. Dziecko koloruje obrazek przedstawiający koszyk wielkanocny, wycina obrazek wzdłuż linii, a następnie układa go i nakleja na kartce. **Załącznik 2.**
4. **„Szlaczki na pisance”** – ćwiczenie grafomotoryczne, przygotowanie do pisania. Dziecko dokańcza proste szlaczki na pisance. **Załącznik 3.**
5. **„Pokoloruj odpowiednią kostkę”** – doskonalenie umiejętności liczenia, łączenie cyferki z odpowiednią ilością kropek. **Załącznik 4.**

DLA CHĘTNYCH! Pokoloruj koszyczek według wskazówek. Załącznik 5.

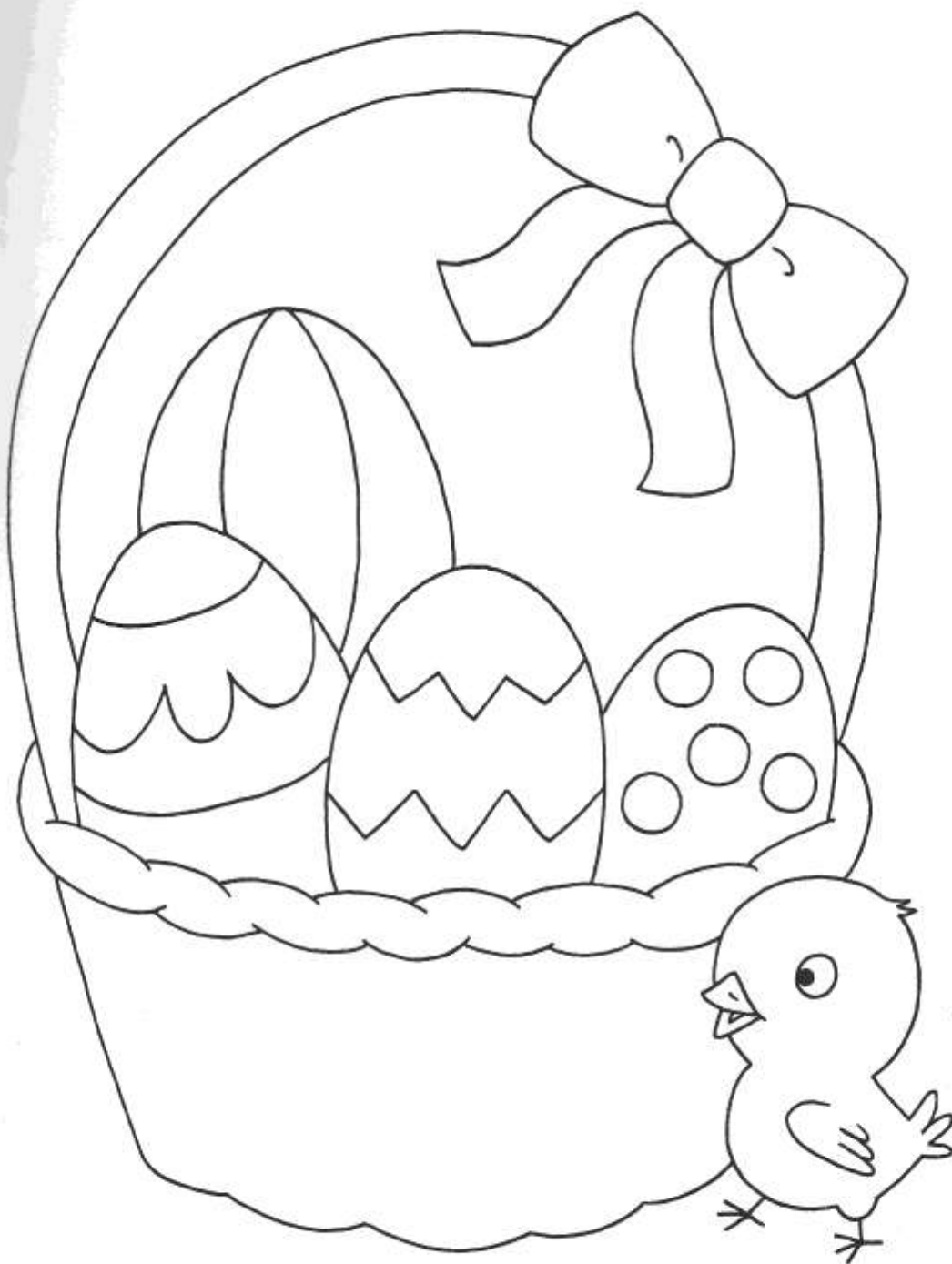
Świeconka

Otocz kółkiem te przedmioty, które mogą się znaleźć w wielkanocnym koszyczku.

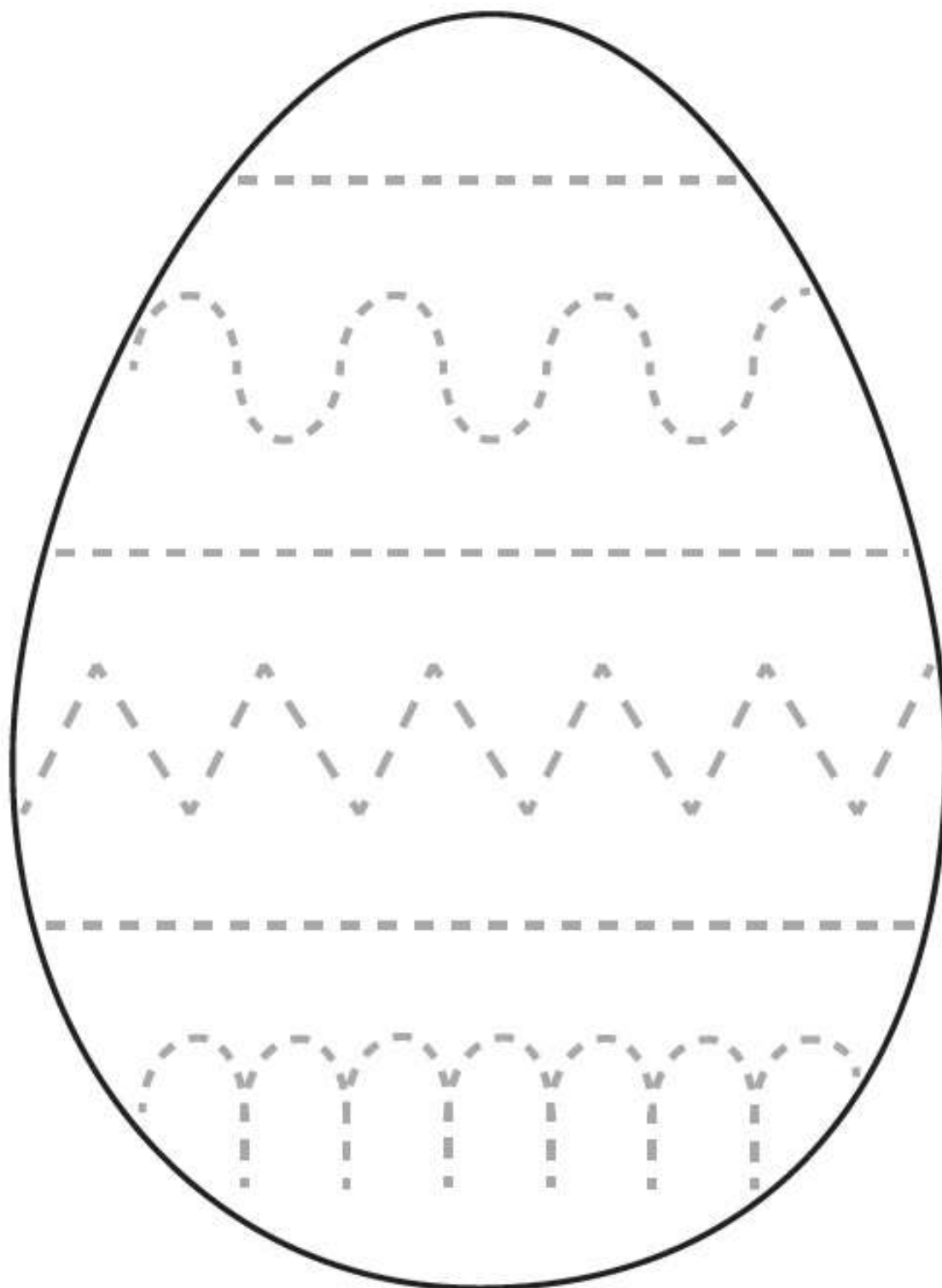


Załącznik 2.

- Pokoloruj obrazek.
- Wytnij obrazek wzdłuż linii zaznaczonych na odwrocie, a następnie ułóż go i przyklej na kartce.



Załącznik 3. Wykorzystane z Internetu.



Załącznik 4.

5

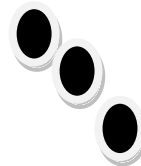
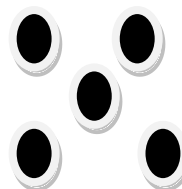
3

1

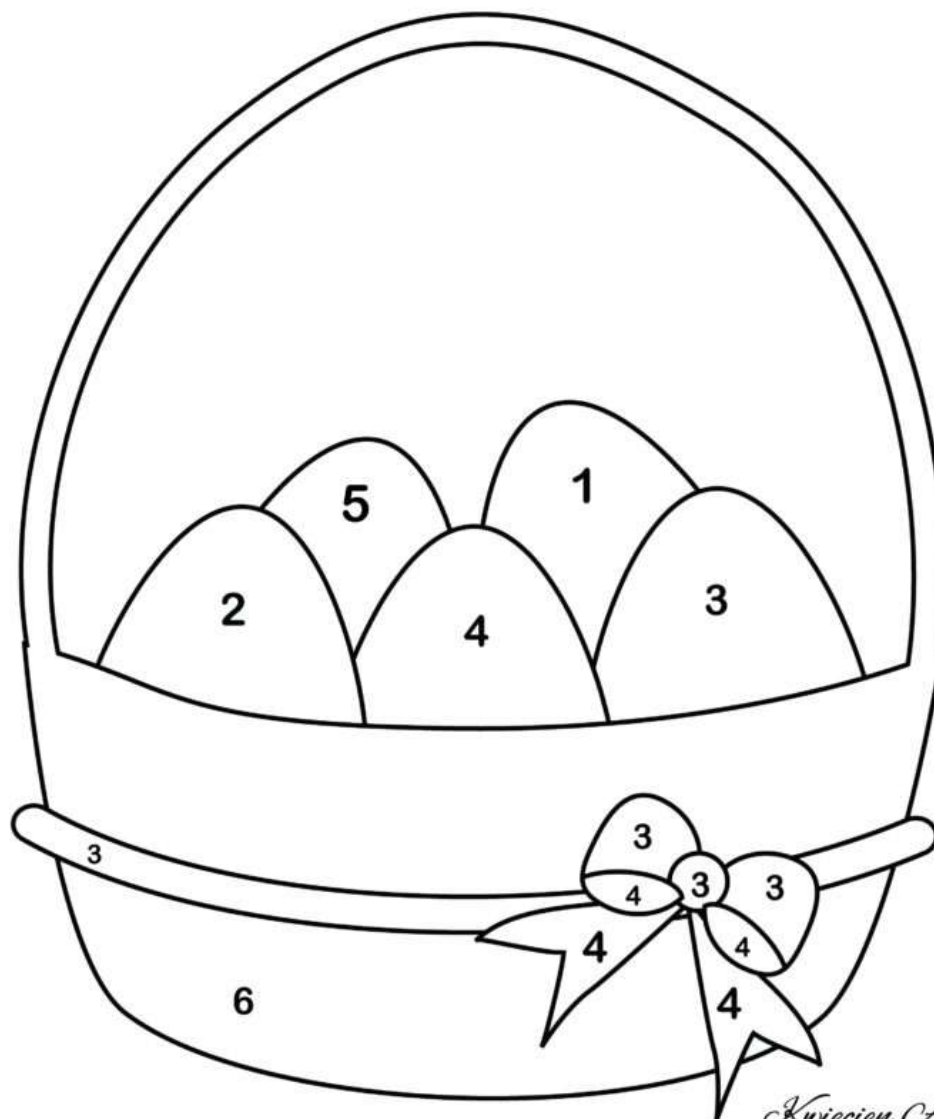
2

4

6



POKOLORUJ



Drodzy Rodzice, Kochane Wiewióreczki!

*Najserdeczniejsze życzenia na zbliżające się święta Wielkiejnocy. Dużo zdrowia, radości, pogody ducha, smacznej święconki i mokrego poniedziałku!
Mam nadzieję, że szybko wrócimy do normalności.*

Wychowawca grupy Wiewiórki

